

Kierowniku, robi się!

Data publikacji: 9.05.2013 7:30

Miało być gotowe w listopadzie, jednak prace zostały ukończone dopiero w ostatnich dniach. Chyba większość kierowców już wie o co chodzi. O rondo w Hażlachu na skrzyżowaniu dróg nr 938 i 937.

Od kilku miesięcy kierowcy męczyci się z utrudnieniami na drodze Cieszyn – Pawłowice. Prace przy budowanym rondzie skutecznie utrudniały przejazd przez to miejsce. Co prawda sygnalizacja świetlna sterowała ruchem, ale każdy z trzech kierunków musiał czekać na swoje 'zielone' światło. Skutkowało to długim czasem oczekiwania i korkami.

Pierwotny termin zakładał ukończenie prac w listopadzie, później przesunięto go na połowę grudnia. I wówczas nie udało się rondo oddać. Później przyszła długa zima, a robotnicy dopiero w połowie kwietnia wrócili na plac budowy. Na szczęście od ubiegłego tygodnia rondo w Hażlachu już jest przejezdne.

Nareszcie! - odetchnęli z ulgą kierowcy. Kiedy jeszcze w ubiegłym tygodniu rozmawialiśmy z rzecznikiem Zarządu Dróg Wojewódzkich Ryszardem Pacerem, ten z rozbijającą szczerością odpowiadał - **Robi się i będzie zrobione.**

[POŚLUCHAJ](#)

Rondo rzeczywiście jest już przejezdne, pozostało niewiele prac porządkowych. Jednak jak przyznaje Karol Folwarczny, wójt Hażłacha, nie spodziewał się on, że ta inwestycja potrwa tak długo. **Zgodzę się, że przeciągająca się zima wpłynęła na te prace, ale już jesienią wiedzieliśmy, że to, co planował Zarząd Dróg Wojewódzkich, aby oddać drogę jeszcze przed zimą, to było nierealne** – mówi. **Mimo tych wszystkich trudności bardzo nas cieszy, że poprawi się bezpieczeństwo w tym rejonie** – dodaje Folwarczny.

[POŚLUCHAJ](#)

Niestety, otwarcie ronda choć może cieszy, to wójt z politowaniem patrzy na swoje gminne drogi. **Nie ukrywam, że jako gmina do przebudowy skrzyżowania się nie dokładaliśmy, w całości było to finansowane przez ZDW. Jednak naszym 'wkładem' w tą inwestycję są zniszczone drogi boczne** – mówi Folwarczny. Nic dziwnego, wiele osób nie chcąc marnować czasu, wybierało inną trasę, by objechać remontowany odcinek.

W Hażlachu rondo już funkcjonuje, ale problem napotkamy po drugiej stronie tego odcinka w Pawłowicach. Tam od jesieni drogowcy nie potrafią uporać się z fragmentem remontu jezdni. Objazd w dalszym ciągu prowadzi przez Skoczów. Na szczęście po zimowej przerwie prace tam wznowiono. Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu ukończone zostaną roboty i jezdnia zostanie oddana do użytku.

Jan Bacza